

MIECZYŚŁAW FEDOROWICZ

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Sap. Mieczysław Fedorowicz, 51 lat, zawiadowca stacji PKP Lida, żonaty; 11 Batalion Saperów Kolejowych, kompania ruchu, pododdział „Kut”.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

Aresztowany w Lidzie 31 stycznia 1940 r. Powód aresztowania: działalność antybolszewicka w 1929 r. oraz działalność społeczno-polityczna w niepodległym państwie polskim.

W chwili zaaresztowania władze NKWD posiadały otrzymane z Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych Wilno moje akta osobiste, w których niektóre dane dotyczące mojej osoby, jak odznaczenia, praca państwowa, społeczna, służbowa były uważane przez organa NKWD za przestępstwo, według ich mniemania, względem proletariatu.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Z chwilą zaaresztowania zostałem wywieziony i osadzony w więzieniu w Białymstoku. W czasie rewizji osobistej odebrano mi zegarek „Omega”, srebrną papierośnicę, pamiątkową srebrną zapalniczkę oraz dowód osobisty, legitymację kolejową, książeczkę wojskową i inne dokumenty kolejowe. Przedmiotów tych mi nie zwrócono. Po zaaresztowaniu mnie, jak później się dowiedziałem, przeprowadzona była rewizja także w moim mieszkaniu, skutki jej są mi nieznane.

W więzieniu w Białymstoku siedziałem siedem miesięcy w okropnych warunkach: leżenie na cementowej podłodze, bez zmiany bielizny. Wyżywienie: pół litra zupy z żyta i 500 g chleba.

4. Opis obozu, więzienia:

Z więzienia białostockiego wywieziono mnie do Witebska, gdzie siedziałem dwa miesiące w takich samych okropnych warunkach. Na sali więziennej zgromadzono 620 osób – ciasnota, brud, spanie na podłodze. Wśród zaaresztowanych znajdowała się duża liczba Żydów z Warszawy, Łodzi i Wileńszczyzny – [osadzonych] za przejście granicy.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Większa część polskich Żydów była zaaresztowana za odmowę przyjęcia obywatelstwa ZSRR.

6. Życie w obozie, więzieniu:

W Witebsku ogłoszono mi, że zostałem skazany na osiem lat robót przymusowych i wywieziono mnie na Północ, do Komi ASRR, do obozu przemysłu leśnego Tobyś-Uchta. Praca w obozie polegała na wycinaniu lasu przy 40 stopniach mrozu. Praca bardzo ciężka, wyżywienie marne, brak obuwia, w lesie 12 godzin dziennie.

Wśród więźniów [byli] przestępcy polityczni i kryminalni z ZSRR. Stosunki Polaków i Żydów dobre, nie traciliśmy nadziei na wyzwolenie.

Warunki pracy przy wyrębie lasu bardzo ciężkie, przeważnie przy mrozie 40 stopni, ubranie marne, obuwiu gumowe, stare. Wyżywienie: zupa owsianka na rybie, dwa razy dziennie po pół litra, i do 600 g chleba. Wynagrodzenie jak dla więźniów minimalne: 20 do 30 rubli miesięcznie. Życia koleżeńskiego i kulturalnego w obozie, w którym przebywałem, nie było żadnego.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek władz NKWD do Polaków bardzo niedobry, przy badaniu i na każdym kroku powtarzano, że Polski już nie będzie nigdy. Pogadanki komunistycznych i informacji o Polsce nie przeprowadzano.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska prymitywna, brak środków leczniczych. Śmiertelność wielka. Umierało po pięć osób dziennie na zapalenie płuc i czerwonkę. Z liczby zmarłych przypominam sobie: Parodowskiego, naczelnika wydziału izby skarbowej w Białymstoku; Jana Chomczyka, urzędnika wojskowego Komendy Uzupełnień Grodno; Bartła z Małopolski Wschodniej, który w rozmowie powoływał się, że jest bratem byłego prezesa Rady Ministrów Kazimierza Bartła; Swejdę, leśniczego z nadleśnictwa Białowieża.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Łączności z krajem i rodziną nie miałem żadnej do 15 maja 1941 r. Łączność z rodziną nawiązałem przypadkowo za pomocą więźnia politycznego Kuleszewicza, pomocnika zawiadowcy stacji Dobrusz k. Homla, który po odbyciu pięcioletniej kary odjeżdżał z obozu i poradził mi napisać list i zabrał go ze sobą. Jak oświadczył, zaopatrzy go w znaczek pocztowy i wrzuci do skrzynki gdzieś w Moskwie. List napisany do kuzynów znajdujących się w Lidzie szczęśliwie dotarł i 15 czerwca 1941 r. otrzymałem od żony, która korespondowała pod panieńskim nazwiskiem, paczkę żywnościową. Poza tym żadnej łączności nie mam i nie wiem, gdzie obecnie się znajduje żona Helena i dwoje dzieci: córka Janina, lat 15, i syn Tadeusz, lat 10.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zostałem zwolniony z obozu 10 września 1941 r. na skutek umowy z rządem polskim. Do armii polskiej formującej się w Buzułuku i Tockoje zostałem przywieziony wraz z innymi pociągiem, ponieważ w chwili zwolnienia wyraziłem żądanie wstąpienia do armii polskiej.

Miejsce postoju, 5 marca 1943 r.